

Rudi Garcia spotkał się dzisiaj w Trigorii z mediami, na konferencji prasowej poprzedzającej mecz z Cagliari. Mówił o swojej przyszłości, kryzysie kontuzji i nowym zawodniku, Ibarbo.

Kryzys kontuzji...

- Nigdy wcześniej nie miałem tak uszczuplonego składu, ale zrobimy wszystko co można, by przejść przez ten kryzys kontuzji. Potrzebujemy tylko jednego zwycięstwa, by powrócić na właściwe tory i zrobimy wszystko żeby to stało się jutro. Totti? Oszczędziliśmy go dziś rano, bo miał objawy przeziębienia. Zobaczymy czy przejdzie mu w najbliższych godzinach.

Ibarbo...

- To proste. Wyleczył się z kontuzji łydki, a jego ścięgna rzepki muszą być pod obserwacją. To dlatego ma planowaną kontrolę w Barcelonie. Jeśli podjęliśmy ryzyko, to tylko dlatego, że potrzebowaliśmy go przeciwko Fiorentinie. Wprowadziliśmy go na 20 minut z myślą, że może wytrzymać pół godziny. Gdy wszedł na boisko, zagrał dobrze. Teraz ma kontuzjowany inny mięsień łydki. Uważam, że to po prostu pech.

Trening...

- Wszyscy pracujemy zgodnie z naszymi dziennymi założeniami, mając na celu poprawianie umiejętności i kondycji naszego składu. Nie jesteśmy tak głupi, by zwalać wszystko na nieszczęście, ale na pewno ma w tym jakiś udział. Przykładowo, spójrzcie co stało się Strootmanowi i Castanowi. Albo kontuzje, z którymi De Rossi i Keita przyjechali ze zgrupowań kadr narodowych. Gdy wszyscy znowu będą dostępni, będziemy dawać z siebie wszystko do końca sezonu, bez poważniejszych problemów, a ja będę miał więcej opcji wyboru.

Cele...

- Przykro mi, że odpadliśmy z Pucharu Włoch, chciałem go wygrać. Teraz przełożymy nasze wszystkie siły na Serie A i Ligę Europy. Pracujemy z myślą o przyszłości, próbując rozwijać styl gry, który zaprowadzi Romę na sam szczyt, czyli tam gdzie jej miejsce. Jutro chcemy wygrać z Cagliari, by przerwać tą negatywną passę, przez którą przechodzimy. Moje błędy? Wszyscy je popełniamy, nikt nie jest

idealny, nawet wielu z was*[odniesienie do dziennikarzy - od red.]*! Co zmieniło się od poprzedniego sezonu? Myślę, że nie można ich dobrze porównać. Teraz rozgrywamy więcej spotkań niż w zeszłym roku. Musimy poprawić się w ataku i stwarzać więcej niebezpieczeństwa pod bramką przeciwnika. Wiemy i pracujemy nad tym. W zeszłym roku nasza obrona była lepsza? Teraz mamy innych zawodników i nie możemy patrzeć za siebie. Jak mówiłem, nie zawsze możemy zrobić wszystko dobrze, ale pracujemy dzień i noc, robiąc wszystko co możemy, by osiągnąć sukces. Roma nie może celować w zwycięstwo tylko we Włoszech, musimy próbować wygrać na arenie europejskiej. Tego nie osiągnie się przez jedną noc. Chcę znów dać powód do dumy temu miastu i kibicom. Ten klub nie wygrał wielu tytułów, wiemy o tym, ale pragnienie wygrania Scudetto budzi mnie każdego dnia.

Cagliari...

- Zmienili trenera i radzą sobie nieźle od kiedy ster przejął Zola. Chciałbym się z nim spotkać w przyszłości, uwielbiałem go jako zawodnika. Musimy skupić się na naszych dobrych stronach, a nie przeciwnika. Jeśli to zrobimy, będziemy mieli większą szansę na zwycięstwo.

Przyszłość Garcii...

- Oferty, o których wspominał Sabatini? Przybyłem tu, by wygrywać puchary. Roma nie jest moją odskocznią i to wszystko na ten temat.

Autor: SIRer